

PYTANIA DO KANDYDATÓW NA PREZYDENTA MIASTA SŁUPSKA: KONSULTACJE SPOŁECZNE

Odpowiada: Andrzej Twardowski, KW Słupskie Porozumienie Obywatelskie

1. Jak ocenia Pan konsultacje społeczne w Słupsku?

Najłatwiej będzie odnieść się do ostatnich konsultacji, które odbywały się w naszym mieście w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Słupska.

Kiedy pojawiła się idea Budżetu Obywatelskiego w Słupsku, przyglądałem się temu projektowi z wielkim zainteresowaniem. Rozwiązanie to funkcjonuje w wielu innych miastach, np. w Poznaniu, Sopocie, Koszalinie i cieszy się tam ogromnym zainteresowaniem. Niestety, już w pierwszej fazie trwania BO można było zauważyć brak jakichkolwiek rzetelności w przeprowadzaniu konsultacji społecznych, które są podstawą funkcjonowania BO. Podobnie było podczas trwania drugiej edycji. Nie może być tak, że na konsultacjach znaczną grupę słuchaczy stanowią urzędnicy, którzy ten BO realizują. Można oczywiście powiedzieć, że mieszkańcy nie byli zainteresowani konsultacjami. Jednak powstaje wtedy następujące pytanie: dlaczego na Obywatelskich Czwartkach (spotkania z radnymi, przedstawicielami władz miasta), które odbyły się we wszystkich okręgach w Słupsku, cała sala zawsze była wypełniona mieszkańcami? Konsultacje społeczne w naszym mieście wymagają jasnych i precyzyjnych reguł. Muszą być prowadzone rzetelnie, z nastawieniem na uczciwą rozmowę z mieszkańcami. Każda złotówka w samorządzie to jest pieniądz zarobiony przez mieszkańca. Dlatego ma on prawo decydować i wiedzieć, na co wydawane są jego pieniądze.

Podobnie było również z konsultacjami dotyczącymi Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Ilość osób na konsultacjach była znikoma. Samo ogłoszenie na stronie Słupska, że dane konsultacje odbywają się w określonych terminach nie wystarczy. Trzeba wyjść do ludzi. Możliwości dotarcia jest wiele – np.: portale społecznościowe, tradycyjna poczta, różnego rodzaju akcje promocyjne przy pomocy organizacji pozarządowych funkcjonujących w Słupsku. Moim zdaniem konsultacje społeczne powinny być przeprowadzone przez organizacje pozarządowe, a nie urzędników.

2. Czy konsultacje potrzebne są władzy, jeśli tak, dlaczego?

Konsultacje są bardzo potrzebne, nie tylko samorządowcom, ale również mieszkańcom. To jest forma rozmowy. Podczas spotkań konsultacyjnych wszyscy razem mogą usiąść i zdecydować, jak powinna wyglądać społeczność lokalna w której żyją. Tam, gdzie nie ma konsultacji społecznych, nie ma prawdziwie obywatelskiego samorządu. Za pomocą konsultacji buduje się wzajemny szacunek i zaufanie, którego tak często brakuje w polityce samorządowej. Warto rozmawiać, warto razem współdecydować.



**PYTANIA DO KANDYDATÓW NA PREZYDENTA MIASTA SŁUPSKA:
KONSULTACJE SPOŁECZNE**

3. Jakie decyzje, zdaniem Pana powinny być poddane społecznym konsultacjom?

Wszelkie decyzje znaczące (strategiczne) dla samorządu powinny być konsultowane – szczególnie te, które będą wiązały się z dodatkowymi kosztami, ograniczeniami itd. Nikt z nas nie jest geniuszem, który zna się na wszystkim. Im więcej głosów, tym dany projekt, idea, myśl, może być jeszcze bardziej doskonała. Trzeba rozmawiać, dyskutować, pokazywać błędy, które są po to, żeby je po prostu poprawiać.

4. Jakie decyzje podejmowane przez Pana będą w przyszłości konsultowane?

Tak, jak wyżej wspomniałem. Wszelkie decyzje ważne dla samorządu i mieszkańców.

5. Co Pana zdaniem oznacza “zasada dobrej wiary” w odniesieniu do konsultacji społecznych?

Wzajemny szacunek, merytoryczna dyskusja, rzetelność, uczciwość i, co najważniejsze, zaufanie. Konsultacje społeczne mają służyć polepszeniu życia w mieście zgodnie z wolą jego mieszkańców, nie wbrew ich zdaniu.

Dziękujemy za udzielenie odpowiedzi!

